

Dzień dziesiąty - 8 lipca 2015r. - Portugalia i Europa przez wieki od epoki rzymskiej po współczesność

Tego dnia po wykładzie na temat: Portugalia- kolebka kultury, sztuki i architektury od czasów rzymskich po współczesne, spotkaniu z opiekunem grupy i omówieniu programu wybraliśmy się w podróż do **Evory**. **Evora**, stolica regionu **Alentejo**, to niewielkie miasto zamieszkane obecnie przez ok. 50 tysięcy osób. Otoczone jest murami obronnymi, a historyczne centrum Evory znajduje się od 1986 roku na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Miejsce to jest zamieszkane od tysiącleci. Luzytanie nazywali to miasto Ebor. Po podboju rzymskim w II w. p. n. e., miasto stało się istotnym ośrodkiem w ramach imperium. Zyskiwało na znaczeniu, znajdując się na skrzyżowaniu ważnych szlaków. Za czasów Juliusza Cezara podniesiono jego rangę do minicipium (miasta) i nazywano Ebor Liberalitas Julia. W III w. zostało otoczone przez Rzymian murami obronnymi. Po podboju przez Wizygotów miasto podupadło. W 715 roku pojawili się tam na 450 lat Maurowie i miasto ponownie zaczęło się rozwijać. Nowi władcy przebudowali mury obronne oraz zbudowali w miejscu dawnego forum fortecę i meczet. W latach 1519-1524 zamieszkiwał tam Vasco da Gama.

W drodze do Evory zobaczyliśmy **AQUA de PRATA AQUEDUCTA** (akwedukt) wybudowany w latach 1531-1537 na zlecenie króla Joao III. Dzisiaj można podziwiać 8 km pozostałego akweduktu.

Po przybyciu do Evory zobaczyliśmy **Świątynię Rzymską** (TEMPLO ROMANO). Znajduje się ona w sercu Starego Miasta i jest jednym z najciekawszych zabytków Evory, a jednocześnie najlepiej zachowaną rzymską świątynią na terenie Portugalii. Pochodzi z przełomu I i II wieku naszej ery.



Początkowo sądzono, że była poświęcona kultowi bogini Diany, obecnie uważa się, że wybudowano ją na cześć Jowisza. Przez prawie półtora tysiąca lat służyła miastu i była wieżą obronną, miejscem egzekucji przeprowadzanych przez inkwizycję, a nawet rzeźnią. Dopiero pod koniec XIX w. doceniono jej wartość historyczną, zbudowano otaczające ją mury, odstawiając niedużą platformę ze stojącymi na niej 14 granitowymi kolumnami z korynckimi kapitelami i marmurowy architravem. Dalej na drodze naszego zwiedzania miasta stał **uniwersytet**. Założony został w 1559 roku jako Kolegium Jezuickie, a dzięki temu Évora, słynąca już wcześniej ze swojej architektury i sztuki sakralnej, stała się też centrum naukowym. Dużo zasługi na tym gruncie położył władający miastem ród Avis. Rozwój uniwersytetu trwał do czasu, gdy Markiz de Pombal kazał zlikwidować zakon. Mielśmy niezwykłą okazję obejrzeć stary dziedziniec Uniwersytetu i tam zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.



W dalszej kolejności zobaczyliśmy **SE de EVORA** (Katedra). Jest ona poświęcona Maryi Dziewicy. Została zbudowana na planie krzyża łacińskiego w latach 1186-1204. Następnie została powiększona (1280-1340), a w późniejszych wiekach prowadzono nad jej strukturą prace głównie kosmetyczne. Szczególnie zwróciliśmy uwagę na romańską wieżę, marmurową rzeźbę przedstawiającą Apostołów w portyku głównym, gotyckie elementy wnętrza, manuelińskie zdobienie łuków, barokowy ołtarz główny nad którym pracował Antonio Bellini i chór.

W drodze na **Plac Geralda** (PRACA GIRALDO) moglibyśmy zobaczyć małe sklepiki, a w nich mnóstwo pamiątek z korka. Oczywiście, nie oparliśmy się kolejnym zakupom.



Nazwa głównego placu Evory pochodzi od imienia dowódcy wojskowego, który w imieniu króla Afonso Henriquesa odbił miasto z rąk Arabów. Tutaj też



Joao II asystował przy ścięciu swojego kuzyna, którego skazał na śmierć w obawie przed utratą władzy.

Tego dnia odwiedziliśmy także **Kościół Św. Franciszka** (IGREJA de SAO FRANCISCO), który zbudowany był w stylu gotycko-manuelińskim. Główną atrakcją jest **CAPELA Dos OSSOS (Kaplica Kości)** z XVII w., do której wykonania użyto kości ponad 5000 mnichów pochodzących z wielu cmentarzy XVII wiecznej Evory. Przy wejściu do kościoła możemy przeczytać: „**My, kości , które tu spoczywamy, na kości wasze czekamy**”.



Po całym dniu pełnym wrażeń wracaliśmy do hotelu. Nasza droga przebiegała przez **most "25 Kwietnia"**. Ten czerwony most jest kopią mostu Golden Gate w San Francisco. Ponte 25 de Abril jest mostem wiszącym, jego długość to 2278 m. Najpiękniej jednak wygląda oglądany o zachodzie słońca.